

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2022 r. w Warszawie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania M. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

z dnia 18 grudnia 2018 r. znak (...)

1. oddala odwołanie,
2. przyznaje radcy prawnemu E. R. ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej M. M. z urzędu.

sędzia Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

M. M. w dniu 2 maja 2019r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 18 grudnia 2018r., znak: (...), odmawiającej prawa do renty rodzinnej. Wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do ww. świadczenia, a w uzasadnieniu odwołania wskazała, że zgodnie z opinią psychologa z dnia 8 kwietnia 2004r. rozpoznano u niej w wieku 18 lat zaburzenia psychiczne przybierające postać zaburzeń afektywnych i zaburzeń zachowania, które uniemożliwiały normalne funkcjonowanie i powodowały trudności w adaptacji wśród rówieśników, a także problemy w nauce. Zaburzenia te obejmują wszystkie obszary funkcjonowania. Opinia potwierdza także stwierdzoną chorobę dwubiegunową, objawiającą się nagłymi zmianami nastroju. Odwołująca ma trudności z samodzielnym funkcjonowaniem, a poza tym ze względu na stwierdzone schorzenia nie jest w stanie podjąć żadnej pracy, którą byłaby w stanie utrzymać przez dłuższy okres czasu, co pozwoliłoby jej na normalną egzystencję. W oparciu o przesłankę całkowitej niezdolności do pracy odwołującej została przyznana już wcześniej renta socjalna. Organ rentowy, rozpoznając wniosek o rentę rodzinną, skupił się na literalnym brzmieniu przepisów, nie biorąc pod uwagę wydanej wcześniejszej decyzji o przyznaniu renty socjalnej, czy opinii biegłego psychologa z 2004r., a także nie uwzględniając karty leczenia psychiatrycznego. W ocenie odwołującej z obu tych dokumentów wynika, że stan psychofizyczny potwierdza istnienie niezdolności do pracy przed ukończeniem 25 roku życia. Ponadto diagnoza choroby,

która wymaga systematyczności i dyscypliny oraz wsparcia rodziny, na które odwołująca nie może liczyć, składają się na niezdolność do samodzielnej egzystencji, a zatem spełnione są przesłanki do przyznania renty rodzinnej.

Wraz z odwołaniem M. M. złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. Wyjaśniła, że z przyczyn niezawinionych nie mogła w terminie odwołać się od decyzji ZUS, ponieważ ze względu na chorobę dwubiegunową była w fazie wyłączającej świadome działanie, co potwierdza zaświadczenie od lekarza psychiatry (odwołanie z dnia 13 kwietnia 2019r., k. 2 - 4 a.s.; wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od decyzji organu ubezpieczeniowego, k. 5 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 28 maja 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o odrzucenie odwołania, wskazując na treść art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 118 ust. 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a także art. 477⁹ § 1 k.p.c. Dodatkowo organ rentowy powołał się na treść art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i podniósł, że M. M. urodzona w dniu (...) była od 18 kwietnia 1998r. do 31 maja 2011r. uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym ojcu – R. M.. Świadczenie po ukończeniu przez odwołującą 16 roku życia było wypłacane w związku z kontynuacją nauki. W dniu 10 sierpnia 2018r. M. M. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie renty rodzinnej po ojcu ze względu na stan zdrowia. Orzeczeniem z dnia 11 grudnia 2018r. komisja lekarska ZUS stwierdziła brak całkowitej niezdolności do pracy przed 1 maja 2011r., czyli przez ukończeniem 25 roku życia, wobec tego organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawczyni powyższego świadczenia (odpowiedź na odwołanie z dnia 28 maja 2019r., k. 14-15 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. M., ur. w dniu (...), w okresie od 18 kwietnia 1998r. do 31 maja 2011r. była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym ojcu R. M.. Świadczenie, po ukończeniu przez odwołującą 16 roku życia, było wypłacane w związku z kontynuacją nauki (decyzja ZUS z 7 maja 1998r., decyzja z 3 czerwca 2011r. o wstrzymaniu wypłaty renty – nienumerowane karty akt ZUS).

W dniu 28 października 2016r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o rentę socjalną. Lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 29 grudnia 2016r. wskazał na całkowitą niezdolność do pracy M. M. w okresie od 3 sierpnia 2016r. do 31 grudnia 2017r. Jednocześnie ustalił, że całkowita niezdolność do pracy pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia lub w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. W związku z powyższym decyzją z dnia 23 stycznia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał odwołującej rentę socjalną od dnia 1 października 2016r. do 31 grudnia 2017r. Świadczenie to M. M. pobierała także na podstawie kolejnej decyzji organu rentowego z 14 lutego 2018r., w której świadczenie zostało przyznane na okres do 31 stycznia 2018r. W dniu 28 grudnia 2018r. złożyła kolejny wniosek o rentę socjalną. Organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku przyznał ponownie prawo do renty socjalnej na okres do 31 stycznia 2022r. (wnioski o rentę socjalną z 21 października 2016r., z 15 grudnia 2017r. i z 28 grudnia 2018r.; decyzja ZUS z 23 stycznia 2017r., decyzja ZUS z 14 lutego 2018r. i decyzja ZUS z 4 marca 2019r.; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 29 grudnia 2016r. – nienumerowane karty akt ZUS).

M. M. ma wyższe wykształcenie artystyczne, jest malarką, sprzedaje obrazy i z tego się utrzymuje, nie ma stałego miejsca zamieszkania, mieszka u znajomych albo w pracowni, którą wynajmuje. Znajduje się na liście oczekujących na mieszkanie socjalne (zeznania M. M., k. 113 verte – 114 a.s.).

W dniu 10 sierpnia 2018r. M. M. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym ojcu R. M., ze względu na stan zdrowia. W toku postępowania była badana przez lekarza orzecznika ZUS, który uznał ją za całkowicie niezdolną do pracy do 30 września 2019r., przy czym oznaczając datę powstania niezdolności wskazał „nie przed 1 maja 2011r.”. Następnie, w związku ze złożonym sprzeciwem, odwołująca została skierowana na badanie do komisji lekarskiej ZUS, która w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2018r. potwierdziła słuszność stanowiska lekarza orzecznika ZUS (wniosek z załącznikami, k. 1-8 akt ZUS; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 29 września 2018r., k. 10 akt ZUS; orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z 11 grudnia 2018r., k. 14 akt ZUS).

W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wydał w dniu 18 grudnia 2018r. decyzję znak: (...), w której odmówił M. M. renty rodzinnej po zmarłym w dniu 18 kwietnia 1998r. ojcu R. M.. Uzasadniając swe stanowisko organ rentowy wskazał na treść art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz podkreślił, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała przed 1 maja 2011r., tj. przed ukończeniem przez odwołującą 25 roku życia (decyzja ZUS z 18 grudnia 2018r., k. 19 akt ZUS).

M. M. nie pamięta, kiedy odebrała decyzję ZUS z dnia 18 grudnia 2018r. W okresie od 1 lutego 2019r. do 30 kwietnia 2019r. ze względów terapeutycznych niemożliwe było jej uczestnictwo w czynnościach prawnych (zaświadczenie lekarskie psychiatry J. S. z 10 maja 2019r., k. 123 a.s.). Odwołująca w tym czasie miała problemy zdrowotne, dużo spała. Jednego dnia czuła się dobrze, a kolejnego już nie. W sprawie złożenia odwołania od ww. decyzji udała się do punktu bezpłatnych porad prawnych, gdzie udzielono jej pomocy w przygotowaniu odwołania. M. M. nie pamięta kiedy miało to miejsce. Odwołanie ostatecznie złożyła w dniu 2 maja 2019r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, który także przygotowano w punkcie bezpłatnych porad prawnych (zeznania M. M., k. 113 verte – 114 a.s.).

W toku postępowania zainicjowanego odwołaniem M. M., Sąd ustalił dodatkowo, że w 2011r. postawiono ubezpieczonej diagnozę mieszanych zaburzeń osobowości i rozpoczęto psychoterapię indywidualną. W 2012r. rozpoznano mieszane zaburzenia osobowości oraz zaburzenia adaptacyjne o typie depresyjno-lękowym, a także rozpoczęto leczenie farmakologiczne. W 2016r. rozpoznano u ubezpieczonej zaburzenia afektywne dwubiegunowe (dokumentacja medyczna, k. 51-105, k. 141 – 190, k. 204 a.s.).

W ocenie biegłej sądowej z zakresu psychologii M. M. jest samodzielna w codziennym życiu i samowystarczalna. Z przyczyn psychologicznych jest częściowo i trwale niezdolna do pracy od okresu przed 16 rokiem życia. Zdaniem biegłej zalecana jest kontynuacja dalszej terapii i dążenie do podjęcia pracy. Biegła psycholog wskazała, tak jak biegła psychiatra, że stwierdzane od lat szkolnych zaburzenia psychiczne nie uzasadniają orzekania całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 25 roku życia. Odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy do stycznia 2022r., a całkowita niezdolność do pracy istnieje od 3 sierpnia 2016r. (opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii J. K., k. 218-227 a.s.; opinia uzupełniająca biegłej sądowej z zakresu psychologii J. K., k. 332 a.s., k. 356-357 a.s.).

W ocenie biegłej sądowej z zakresu psychiatrii M. P. data powstania całkowitej niezdolności do pracy M. M. przypada na 3 sierpnia 2016r., kiedy miała miejsce hospitalizacja z powodu zespołu maniakalnego. Biegła podkreśliła, że ubezpieczona leczyła się psychiatrycznie z przerwami od 2001r., rozpoznawano u niej zaburzenia osobowości mieszane, zaburzenia adaptacyjne z objawami lękowo – depresyjnymi, od 2014r. podejrzewano chorobę afektywną dwubiegunową lub zaburzenia schizofreniczne, a od 2016r. ustalono rozpoznanie zaburzeń afektywnych dwubiegunowych. Odwołująca przebywała sześciokrotnie w oddziałach dziennych, kilka razy nie ukończyła terapii. W ocenie biegłej fakt, że była pod opieką psychiatrów w latach 2001-2006 i rozpoznawano u niej osobowość niedojrzałą, zaburzenia osobowości typu borderline, zaburzenia adaptacyjne z objawami lękowo – depresyjnymi, zaburzenie stresowe pourazowe, depresję maskowaną oraz że wymagała leczenia, nie decyduje o niezdolności do pracy. O niezdolności do pracy i jej stopniu decyduje nasilenie objawów. Objawy mogą nie mieć istotnego wpływu na zdolność do pracy, mogą tą zdolność ograniczać, a mogą też uniemożliwiać pracę. Biegła wskazała, że stwierdzane od lat szkolnych zaburzenia psychiczne nie uzasadniają orzekania u M. M. całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 25 roku życia. O przyjęciu daty 3 sierpnia 2016r., jako daty powstania całkowitej niezdolności do pracy, zadecydowało wystąpienie objawów hipomaniakalnych z nastawieniami urojeniowymi (podejrzenie zespołu paranoidalnego), wymagające hospitalizacji. Biegła sądowa dodała również, że zaburzenia afektywne dwubiegunowe rozwijały się u odwołującej od lat szkolnych, jednakże rodzaj i nasilenie objawów przed ukończeniem 25 roku życia nie uzasadniają orzekania całkowitej niezdolności do pracy, mogą uzasadniać częściową niezdolność do pracy (opinia biegłej sądowej psychiatry M. P., k. 273-279 a.s.; opinia uzupełniająca biegłej sądowej psychiatry M. P., k. 304 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dokumentów, które obejmują przede wszystkim dokumentację medyczną. Dowody te korespondują ze sobą, a poza tym nie były kwestionowane przez

strony postępowania i nie budziły zastrzeżeń co do ich autentyczności oraz treści, wobec czego Sąd ocenił je jako wiarygodne.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na opiniach biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. P. oraz z zakresu psychologii J. K., oceniając opinie jako rzetelne, zrozumiałe i jednoznaczne, a także sporządzone zgodnie z wymogami fachowości. Biegłe sądowe dokonały analizy stanu zdrowia odwołującej, odpowiadając na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Uwzględniły przy tym dokumentację medyczną oraz wyniki przeprowadzonych badań (wywiad) oraz dokonały wszechstronnej analizy stanu zdrowia odwołującej. Sąd miał na uwadze, że pełnomocnik odwołującej zgłaszał zastrzeżenia do opinii głównych zarówno biegłej sądowej z zakresu psychiatrii M. P., jak i biegłej sądowej z zakresu psychologii J. K., dlatego przez wskazane biegłe zostały wydane opinie uzupełniające. W opiniach tych J. K. i M. P. szczegółowo i wszechstronnie odniosły się do zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocnika odwołującej. Zaznaczenia wymaga przy tym, że każda z analizowanych opinii zawiera podobne spostrzeżenia dotyczące przeszłego i obecnego stanu zdrowia M. M.. Sąd, jako kluczową w sprawie, przyjął opinię biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, ponieważ główne schorzenia, na które cierpi odwołująca, to schorzenia psychiatryczne. Powyższe nie przeczy jednak rzetelności i fachowości opinii psychologicznych. Odnosząc się do zastrzeżeń pełnomocnika odwołującej, jakie zostały wobec tych opinii zgłoszone, Sąd miał na uwadze, że mimo, iż biegła psycholog wydała dwie opinie uzupełniające, gdyż były pewne wątpliwości co do udzielanych odpowiedzi, to ostatecznie wyjaśniła z czego one wynikały. Odnosząc się do tych wyjaśnień, należy uwypuklić, że tego typu schorzenie, na jakie cierpi odwołująca, należy do specjalności biegłego z zakresu psychiatrii. W tej sytuacji opinia psychologiczna ma charakter pomocniczy. Potwierdza to stanowisko biegłej sądowej psycholog, która wskazała, że oczekuje na opinię biegłego sądowego z zakresu psychiatrii i dopiero później zajęła ostateczne stanowisko, wyjaśniając dlaczego sama nie była w stanie udzielić odpowiedzi jednoznacznej na pytanie postawione w tezie dowodowej. Sąd do tych wyjaśnień i opinii psychologicznej – tak głównej, jak i uzupełniających, nie ma więc zastrzeżeń. Podobnie Sąd ocenił opinię psychiatryczną. Do pierwszej opinii wydanej przez biegłą sądową psychiatrę pełnomocnik M. M. zgłosił zastrzeżenia, ale po wydaniu opinii uzupełniającej takich już nie miał. Sąd zatem, uwzględniając opinie psychiatryczne, w głównej mierze wziął pod uwagę to, co wskazała M. P., aczkolwiek to nie oznacza, że Sąd pominął to, co wynika z opinii psychologicznej. Opinie biegłej sądowej psycholog i biegłej sądowej psychiatry ostatecznie są zbieżne i spójne, a odpowiedź na kluczowe pytanie jest taka sama i potwierdza stanowisko ZUS, że odwołująca stała się całkowicie niezdolna do pracy od 3 sierpnia 2016r.

Zeznania M. M. Sąd ocenił jako wiarygodne. Odwołująca zeznawała wprawdzie chaotycznie, nie pamiętając wielu szczegółów, jednak w kwestiach, które należało wyjaśnić poprzez dowód z przesłuchania strony, a mianowicie co do przyczyn złożenia odwołania dopiero w maju 2019r., zeznania M. M. są zbieżne z zaświadczeniem lekarskim potwierdzającym proces chorobowy, uniemożliwiający działania prawne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Kwestią, która wymagała analizy, jako pierwsza, jest uchybienie przez odwołującą terminowi do złożenia odwołania. W myśl art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Ponadto w myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie, nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrejonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz, że nastąpiło z przyczyn

niezależnych od skarżącego. Stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca się albo nadaje mu bieg (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999r., sygn. akt II UKN 588/99).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w dniu 18 grudnia 2018r., przy czym nie przedstawił dowodu potwierdzającego, w jakiej dacie M. M. odebrała ją. Odwołująca tymczasem, co wynika z jej zeznań, daty tej nie była w stanie wskazać, wobec czego po pierwsze, trudno ocenić, czy w ogóle doszło do przekroczenia terminu, a po drugie, czy to przekroczenie, jeśli by zaistniało, jest nadmierne czy też nie. W takiej sytuacji odrzucenie odwołania, z powodów, które zostały wskazane, nie było możliwe. Ponadto, nawet gdyby założyć, że M. M. faktycznie złożyła odwołanie po terminie – co może sugerować data wydania decyzji i data złożenia odwołania oraz wniesiony przez odwołującą wniosek o przywrócenie terminu – to nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku Zakładu i odrzucenia odwołania z uwagi na zaburzenia, które występowały u odwołującej w okresie kiedy powinna była złożyć odwołanie od decyzji z 18 grudnia 2018r. W tym czasie, w okresie między lutym a kwietniem 2019r. nie było po jej stronie zdolności do tego, żeby odwołanie złożyć w terminie. Dlatego Sąd, mimo wniosku organu rentowego, odwołania nie odrzucił i przystąpił do jego rozpoznania.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2022r., poz. 504), zwanej dalej ustawą emerytalną, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Z kolei w myśl art. 68 ust. 1 wskazanej ustawy prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione:

- 1) do ukończenia 16 lat,
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Jak wynika z cytowanych przepisów, uzyskanie renty rodzinnej jest możliwe w sytuacji spełnienia przesłanek określonych w ustawie. Wnioskodawca musi być uprawnionym członkiem rodziny zmarłego, któremu przysługiwało prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Uprawnionym na gruncie wskazanej ustawy jest między innymi dziecko zmarłego, któremu renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje w trzech przypadkach. Ze względu na okoliczności przedmiotowej sprawy istotny jest ostatni z przypadków, określony w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Literalna wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że przesłanka w nim określona jest spełniona w dwóch sytuacjach mogących wystąpić niezależnie od siebie. I tak, możliwe jest przyznanie renty rodzinnej bez względu na wiek, jeśli dziecko jest całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji, lub też jest całkowicie niezdolne do pracy i w obu przypadkach niezdolność ta powstała przed ukończeniem przez dziecko 16 roku życia bądź do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

W rozpatrywanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił przyznania odwołującej renty rodzinnej, wskazując że odwołująca choć jest całkowicie niezdolna do pracy, to niezdolność ta powstała po ukończeniu przez nią 25 roku życia. W ocenie odwołującej powyższe stanowisko organu rentowego jest niezasadne i nie znajduje oparcia w stanie faktycznym, gdyż już w 2004r. rozpoznano u niej zaburzenia psychiczne przybierające postać zaburzeń afektywnych i zaburzeń zachowania, które uniemożliwiały normalne funkcjonowanie i powodowały trudności w adaptacji wśród rówieśników, a także problemy w nauce, w efekcie już w tym czasie skutkowały niezdolnością do wykonywania pracy zarobkowej.

Jak wynika z cytowanych wyżej przepisów, uprawnienie do renty rodzinnej określone w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest ściśle związane z pojęciem niezdolności do pracy wnioskodawcy. Niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej

z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Dla przyznania spornego świadczenia, którego odwołująca domaga się, istotne jest jednak tylko pojęcie całkowitej niezdolności do pracy, która zgodnie z art. 12 ust. 3 ww. ustawy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy i odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu. Dokonując analizy pojęcia "całkowita niezdolność do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiejkolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiejkolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2018r., I UK 524/16; z dnia 8 grudnia 2000r., II UKN 134/00; i z dnia 7 września 1979r., II URN 111/79). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004r., II UK 222/03).

Ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia wymaga z reguły wiadomości specjalnych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale także prawa do renty rodzinnej w takim przypadku jak rozpatrywany, do dokonywania ustaleń w zakresie oceny stopnia zaawansowania chorób oraz ich wpływu na stan czynnościowy organizmu, uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych sądowych, zgodnie z treścią art. 278 k.p.c. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Dlatego też opinie sądowo - lekarskie sporządzone przez lekarzy specjalistów, mają zasadniczy walor dowodowy dla oceny schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 października 2018r., III AUa 2439/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 lutego 2016r., III AUa 1609/15). Powyższe ma znaczenie zarówno dla ustalenia samego istnienia niezdolności do pracy i jej stopnia, jak też momentu jej powstania. Z tego względu i w rozpatrywanej sprawie skorzystanie z dowodu z opinii biegłych sądowych było konieczne. Zaakcentowania wymaga, że istotne było przede wszystkim ustalenie daty powstania u M. M. całkowitej niezdolności do pracy. Nie chodziło przy tym o stwierdzenie, kiedy pojawiły się pierwsze objawy choroby, kiedy odwołująca stała się niezdolna do pracy, tylko w jakiej dacie stan chorobowy powodował u niej utratę zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, a więc całkowitą niezdolność do pracy. W świetle art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, w okresach, które wskazuje art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej powstać powinna bowiem właśnie całkowita niezdolność do pracy, a nie niezdolność do pracy w ogóle.

Jak wynika z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii J. K., a także w szczególności z opinii biegłej sądowej zakresu psychiatrii M. P., powstanie u M. M. całkowitej niezdolności do pracy należy datować na 3 sierpnia 2016r., kiedy miało miejsce wystąpienie objawów hipomaniakalnych z nastawieniami urojeniowymi. Wprawdzie dokumentacja medyczna odwołującej zawiera informacje o wcześniejszych objawach natury psychiatrycznej, bo już od 2001r., kiedy rozpoznawano u niej zaburzenia osobowości mieszane i zaburzenia adaptacyjne z objawami lękowo – depresyjnymi, a poza tym odwołująca przebywała sześciokrotnie w oddziałach dziennych, jednak w ocenie biegłej sądowej psychiatrii fakty te nie decydują o niezdolności do pracy. O niezdolności do pracy i jej stopniu decyduje nasilenie objawów. Mogą one nie mieć istotnego wpływu na zdolność do pracy, mogą tą zdolność ograniczać, a mogą też wykonywanie pracy uniemożliwiać. Biegła wskazała, że stwierdzane od lat szkolnych zaburzenia psychiczne u M. M. nie uzasadniają orzekania całkowitej niezdolności do pracy przez ukończeniem 25 roku życia.

Mając na względzie rzetelność opinii biegłych sądowych, Sąd podzielił wnioski zawarte w opiniach. Jak wspomniano wyżej, w postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, a co za tym idzie również weryfikacja orzeczeń lekarzy

orzeczników, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ustaleń w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonych – w kontekście istnienia bądź nieistnienia niezdolności do pracy, a w tym pierwszym przypadku, także co do jej stopnia i daty powstania – dokonuje się w oparciu o dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny. Nie wyklucza to oczywiście możliwości przedkładania przez strony opinii prywatnych, jak również zaświadczeń, epikryz, czy też innego rodzaju dokumentów o charakterze medycznym, zawierających stanowisko lekarzy o specjalnościach adekwatnych do danego rodzaju schorzeń, na które dany ubezpieczony cierpi i w związku, z których istnieniem dochodzi świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym wzięcia ich pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych przez Sąd i przyznania im waloru dowodowego. Powyższe nie zmienia jednak faktu, że podstawowym dowodem w sprawach o świadczenia, których przyznanie jest zależne od istnienia niezdolności do pracy, jest dowód z opinii biegłego. Ocena niezdolności do pracy wymaga bowiem wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych. Sąd nie może - przy ocenie opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe (w tym przypadku rentę rodzinną), w szczególności rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania oraz nasilenia związanych z nimi dolegliwości lub dysfunkcji organizmu, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, wiedzy powszechnej, czy zasadach logicznego myślenia, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej, lecz w razie istotnych różnic między opiniami biegłych musi zasięgnąć opinii kolejnych biegłych albo doprowadzić do konfrontacji biegłych, którzy wydali sprzeczne opinie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017r., I UK 415/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 października 2018r., III AUa 2439/16). Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca, gdyż omówione opinie biegłych, wydane na podstawie właściwych przesłanek (analiza dokumentacji medycznej, wywiad psychiatryczny), były zbieżne zarówno co do oceny stanu zdrowia odwołującej, jak i daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Sąd nie może natomiast czynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014r., I UK 22/14; z dnia 24 czerwca 2015r., I UK 345/14; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2017r., III AUa 258/17).

Stanowisko biegłych, jakie zajęli w przedmiotowej sprawie, znajduje potwierdzenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, w szczególności dotyczy to okoliczności związanych z kontynuowaniem przez odwołującą edukacji, która to okoliczność, zdaniem Sądu, była istotna dla ustalenia daty powstania całkowitej niezdolności. W ocenie Sądu nie ma racji pełnomocnik odwołującej, że gdyby odrzucić opinie biegłych w tej sprawie i przyjąć, że odwołująca stała się całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem 25 roku życia, to wówczas istniałyby podstawy do tego, by przyjąć, że może być jej przyznana renta rodzinna. W tego typu sprawach jak sprawa o rentę rodzinną Sąd musi korzystać z wiadomości specjalnych, jakimi dysponują biegi sądowi, gdyż nie ma tego rodzaju wiedzy, która pozwoliłaby nawet przy pełnej dokumentacji medycznej, jak w tej sprawie, rozstrzygnąć kwestie medyczne, a więc to od jakiej daty można uznać odwołującą za całkowicie niezdolną do pracy. Nie ma zatem takiej możliwości, aby Sąd odrzucił opinie, które zostały w sprawie wydane i w oparciu o własne doświadczenie, czy własne przekonanie rozstrzygnął zgodnie z wnioskiem strony, jeżeli opinie wydane w sprawie są dla strony niekorzystne. Sąd co najwyżej mógłby zasięgnąć opinii innych biegłych, jednak takiej potrzeby ani nowych wniosków odwołującej w tej sprawie nie było.

Odnosząc się do argumentów pełnomocnika odwołującej zgłoszonych na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2022r., Sąd przyjął, że fakt, iż M. M. leczy się psychiatrycznie od roku 2001 nie jest w sprawie spory. Data ta nie była przez organ rentowy nigdy kwestionowana, z tym że samo wystąpienie u M. M. danej jednostki chorobowej lub jej objawów, a także podjęcie w związku z tym leczenia, nie oznacza, że w momencie ujawnienia się pewnych cech schorzenia doszło już do wystąpienia niezdolności do pracy, a w rozpatrywanej sprawie istotne jest przecieź to, by była to całkowita niezdolność do pracy. Skoro niezdolność do pracy, zgodnie z art. 12 ustawy emerytalnej, jest definiowana jako naruszenie sprawności organizmu w stopniu znacznie utrudniającym lub uniemożliwiającym podjęcie aktywności zawodowej, to schorzenia, które takiego naruszenia nie wywołują, choć potencjalnie mogą, nie będą kwalifikowane jako powodujące niezdolność do pracy. W związku z tym okoliczność, że choroba istniała od określonej daty nie jest i nie musi być równoznaczna z istnieniem niezdolności do pracy. Wiąże się to z tym, że stan chorobowy może istnieć

od lat, a dopiero od pewnego momentu, ze względu na zaostrzenie objawów, może powodować niezdolność do pracy. Przy ustalaniu daty powstania niezdolności do pracy nie można więc oprzeć się jedynie na dacie rozpoznania choroby, wykrycia jej objawów lub też podstaw medycznych do jej zdiagnozowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017r., II UK 651/15).

Ustalenia poczynione w rozpatrywanej sprawie dają podstawy do stwierdzenia, że u M. M. przed osiągnięciem 25 roku życia występowały wymagające leczenia farmakologicznego stany chorobowe, takie jak zaburzenia osobowości typu borderline, zaburzenia adaptacyjne z objawami lękowo – depresyjnymi, zaburzenie stresowe pourazowe, depresja maskowana, jednakże stopień intensyfikacji objawów nie powodował niezdolności do pracy w stopniu całkowitym. Odwołująca leczyła się nieregularnie, objawy występujące u niej w początkowej fazie nie były nasilone, nie opisywano w dokumentacji medycznej tego rodzaju objawów psychotycznych, które później zdecydowały o uznaniu jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Nie występowały zaburzenia myślenia, a wahania nastroju były umiarkowane, a nie nasilone. Dopiero w roku 2016, kiedy z powodu zespołu maniakalnego odwołująca była hospitalizowana, nasilenie objawów było na tyle duże, że konieczna była hospitalizacja i można mówić o całkowitej niezdolności do pracy.

Jak zostało wskazane w części obejmującej ocenę dowodów, opinie biegłych sądowych były przedmiotem zastrzeżeń strony odwołującej, która powoływała się na liczne okoliczności, takie jak występowanie objawów chorobowych na wczesnym etapie życia bądź ich wpływ na możliwość kontynuowania nauki czy też podjęcia pracy zarobkowej. Odnosząc się do wskazanych kwestii, Sąd Okręgowy zważył, że uwzględniając poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, argumentacja stanowiąca podstawę zastrzeżeń wysuwanych wobec opinii biegłych sądowych, nie była zasadna, do czego Sąd już się odniósł. Uzupełniając zaprezentowane wcześniej argumenty, należy jeszcze podkreślić, iż okoliczność, że M. M. pobiera rentę socjalną od 1 października 2016r. również nie daje podstaw do innej oceny niż zaprezentowana. Wydając orzeczenie z 29 grudnia 2016r., w związku ze złożonym przez odwołującą wnioskiem o rentę socjalną, lekarz orzecznik ZUS wskazał na całkowitą niezdolność do pracy M. M. w okresie od 3 sierpnia 2016r. do 31 grudnia 2017r. Jednocześnie ustalił, że całkowita niezdolność do pracy pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia lub w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. W wydanym orzeczeniu potwierdził zatem niekwestionowaną przez ZUS okoliczność całkowitej niezdolności do pracy powstałej w roku 2016, a zarazem choć wyjaśnił, że naruszenie sprawności organizmu powodujące taką niezdolność do pracy powstało w ww. okresach, to nie potwierdził, by przed 25 rokiem życia u ubezpieczonej powstała całkowita niezdolność do pracy. Dla jasności i uwypuklenia różnic między przesłankami warunkującymi prawo do renty rodzinnej i prawo do renty socjalnej, podkreślić trzeba, że cytowany art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej wymaga dla przyznania renty rodzinnej wystąpienia całkowitej niezdolności do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowitej niezdolności do pracy, która powstała do ukończenia 16 lat, albo do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Z kolei renta socjalna przysługuje osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18. roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia;
- 3) w trakcie kształcenia w szkole doktorskiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Z powyższego wynika, że aby uzyskać prawo do renty socjalnej, całkowita niezdolność do pracy – tak jak jest to w przypadku renty rodzinnej – nie musi powstać w okresach, które wymienia art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (tekst jedn. Dz. U. z 2022r., poz. 240). Musi być jedynie spowodowana naruszeniem sprawności organizmu, które w tych okresach powstało. Zatem, podnoszona w odwołaniu okoliczność przyznania M. M. renty socjalnej od 2016r. nie może zmienić oceny, jaka w przedmiotowej sprawie została dokonana i nie jest z tą oceną sprzeczna.

Ze wskazanych przyczyn Sąd ocenił, że odwołanie M. M. jest bezzasadne. Materiał dowodowy zebrany w sprawie daje podstawy do przyjęcia, że odwołująca stała się osobą całkowicie niezdolną do pracy po ukończeniu 25 roku życia, a

więc w czasie, z którym ustawa emerytalna, a konkretnie art. 68 ust. 1, nie wiąże uprawnień do świadczenia w postaci renty rodzinnej po zmarłym ojcu R. M.. Na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie podlegało więc oddaleniu.

Sąd przyznał ze Skarbu Państwa - kasa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie na rzecz radcy prawnego E. R. kwotę 180 zł powiększoną o podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną odwołującej z urzędu. Zgodnie z § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2019r., poz. 68) w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym opłaty wynoszą 90 zł. Z uwagi na nadkład pracy pełnomocnika oraz czas trwania sprawy, Sąd uznał za zasadne przyznanie radcy prawnemu podwójnej stawki wynagrodzenia wynoszącej 180 zł.

sędzia Agnieszka Stachurska